

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sobota, dnia 20 maja 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

**PORTRETY** retuszuje i wyko-  
nywa z każdej foto-  
grafii czarne, kolorowane i brązowe. Jak rów-  
nież koloruje male fotografie oraz przyjmuje  
klisze do retuszowania, HELENA SADOWSKA  
Nawrot 29 m. 6. 832-1

## Przegląd wypadków wojennych.

**La revanche!**  
Oto okrzyk — który dodaje otu-  
chy wojskom francuskim, walczącym  
w okolicach Verdun.

Ostatni tydzień przyniósł francu-  
zom niepowodzenie — wyżyna 804  
została zdobytą przez Niemców. Wy-  
żyna, o którą toczą się już długie bo-  
je, i której oddać nie liczono.

Łącznie z walką u południowego  
zbocza wyżyny rozgorzały walki w  
całej okolicy verduńskiej.

Ostatnie kilka dni francuzi stale  
atakują. Najostrzejsze ataki były  
między lasem Avocourt i Malancourt  
oraz przy „Mort Homme“.

W punktach tych walka docho-  
dziła po prostu do szaleń. Obie ar-  
mieje francuska i niemiecka spogląda-  
ją jedni z bliska, drudzy zdala na  
Verdun, jako na punkt decydujący.  
[rzeczywiście ma się wrażenie, iż  
wielka forteca francuska stała się ja-  
drem obecnych walk na terenie za-  
chodnim, a może nawet na wszyst-  
kich terenach.

Jednakże mimo walk verduń-  
skich, które zajmą chyba w historii  
obecnej wojny pierwszorzędne sta-  
nowisko, toczą się również walki na-  
dar zacięte i w innych częściach  
frontu zachodniego.

Zaciekle boje toczą się głównie  
w północnym odcinku frontu, na pół-  
noc od Somme, między Anglikami  
i Niemcami.

W tym odcinku frontu walki toczą  
się głównie o rowy i wyrwy. Naj-  
bardziej energiczny atak angielski  
odbył się między Arras-Bapaume,  
gdzie Anglicy zaczęli następować pod  
osłoną chmur gazowych.

Faktycznie, technika obecnej woj-  
ny doszła chyba do punktu kulmina-  
cyjnego. Zostają zużyte wszystkie  
najnowsze wynalazki, a prócz tego w  
laboratoriach państwowych pracują  
całe zastępy uczonych, aby jeszcze  
udoskonalenie to wielkie dzieło znisz-  
czenia...

Przez parodię losu zostały zasto-  
sowane do celów wojennych wynal-  
zki, które stworzone były w innych  
zupelnie celach.

Przypomnijmy sobie marzenia  
Leonardo da Vinci, który snił i wie-  
rzył w przyszłość skrzydeł ika-  
rowych, lecz sądził, że posłużą one  
człowiekowi do lotu wyzwolenieczego,  
że będą podstawą nowego życia.

Tymczasem... Z udoskonalonych  
uzbrojenych aeroplanów strony woju-  
jącej zrzucają sobie wzajem na głowy  
„walizki“, napełnione niemilami nie-  
spodziankami..

Ostatnio, jak nam donoszą komu-  
nikaty, działalność lotnicza przybrała  
większe rozmiary.

Między innymi, Austriacy obrzu-  
cili bombami Wenecję i jej zakłady  
okrętowe.

Wogóle na froncie włoskim w u-  
biegłym tygodniu doszło do walk  
w większym stylu. Obustronna dzia-  
łalność artyleryjska zmieniła się w  
ataki i kontrataki. Walka rozpostar-  
ła się wzdłuż całego frontu. Głów-  
nie zaś przybrała na zaciętości w o-  
kolicach Gorycji, Fliczu i Tolmeinu, na  
wybrzeżu karyntyjskim oraz na fron-  
cie tyrolskim.

W okolicy Gorycji walki były chyba  
najbardziej zacięte. Walczono głównie  
o płaskowzgórze Doberdo, wyżynę S.  
Martino, S. Michele oraz o Podgorę.  
W tym odcinku frontu trudno scha-  
rakteryzować skutek, gdyż linja  
wojsk walczących jest tu falista i  
choć nieznacznie, jednak się ciągle  
zmienia.

Na froncie bałkańskim spokój za-  
czyzna przemijać... W okolicy War-  
daru rozpoczęły się boje.

Czyżby miały to być pierwsze  
kroki wielkiego przedsięwzięcia sala-  
nickiego? Czyż strzały w dolinie  
Wardaru są gońcami wielkich walk,  
które wie czy nie gigantycznych? Czy  
za pociskami armatnimi pójdzie w  
ruch technika cała nowożytna, jak i  
nafroncie zachodnim?

Chwilowo trudno jeszcze zaopi-  
nować, gdyż w ostatnich tygodniach  
mieliliśmy już wielokrotnie powtarza-  
jące się oddzielne potyczki oraz dzia-  
łalność artyleryjską w okolicach  
Wardaru i jeziora Doiran. Dlatego  
też nie można obecnie zdecydować,  
czy nowe ataki w okolicy Salonik  
mają charakter jedynie demonstra-  
cyjny, czy też są początkiem wiel-  
kiej kampanji, mającej na celu ode-  
branie Serbji i Czarnogórze.

W samych Salonikach zaszły  
ostatnio pewne zmiany w dowództ-  
wie. Na miejsce gen. Mahon'a, ode-  
stanego do Egiptu, mianowano gen.  
Milne głównodowodzącym wszystkimi  
angielskimi siłami wojennymi w  
Macedonji.

Na terenie azjatyckim rosjanie  
posuwają się naprzód w Persji. Obec-  
nie łącznie z Anglikami zajęli oni już  
prawie całą Persję.

Rosja również na północo-zacho-  
dzie wyraża swoje apetyty ekspans-  
yjne, w kierunku Szwecji, co wy-  
wołało t. zw. kwestję Alandzką.  
Kwestja ta, datująca się jeszcze od trak-  
tatu paryskiego z 1856 r., stała się  
znowu aktualną, z powodu, że rosja-  
nie rozpoczęli fortyfikowanie wyspy.  
Fakt ten wywołał interpelację w par-  
lamencie szwedzkim.

Obecnie sprawa wysp Alandzkich  
poruszana jest gorliwie przez całą  
prasę europejską, która ze względu  
na swój kierunek różnie sprawę  
oświetla.

Naprz. „Nowoje Wremia“ twier-  
dzi, że ponieważ traktat zawarty był  
między Rosją, a Anglią i Francją,  
Szwecja zaś nie była kontrahentem  
traktatu — nie ma ona prawa do ro-  
szczenia pretensji.

Rozumowanie to z punktu widze-  
nia prawa międzynarodowego jest  
dość wątpliwą wartością.

Również względem Rumunji po-  
czyniła Rosja pewne kroki ofen-  
sywne.

Po pierwsze wzbronila ona dot-  
ychczas wywozu zboża, a ograniczyła

wywóz innych materiałów, po drugie  
zaś przez ambasadora swego w Bu-  
kareszcie zażądała wyjaśnień w spra-  
wie traktatu rumuńsko-niemieckiego.

Inni aljanci Rosji, również jak i  
ona, dążą do wyjaśnienia sytuacji.  
Widząc, iż Grecja nie przechodzi  
dobrowolnie na ich stronę, zaczynają  
ją opasywać maną militarną. Prawie  
każdy dzień przynosi nam wieści o  
nowym zajęciu jakiegoś portu gre-  
ckiego lub ufortyfikowanej miejsco-  
wości.

Kwestja przewozu wojsk serb-  
skich przez terytorjum greckie przed-  
stawia się nadzwyczajnie zawiakanie.  
Posiadamy równocześnie doniesienia  
zupelnie sobie przeczące. Z jednej  
strony donoszą, że wojska serbskie  
przybyły już do Salonik. Króćdy? —  
o tem doniesienia milczą. Z drugiej  
strony komunikują, że koalicja zrzek-  
ła się przemarszu wojsk serbskich;  
fakt też bardzo sprzeczny z ogólną  
polityką koalicji w Grecji.

Koalicja w łonie swem pracuje  
nadą na szeroką skalę. Odbywa się  
mianowicie szereg narad i konferencji  
podróżny dyplomatycznych i t. d.  
Ostatnio min. Viviani i Thomas udal-  
 się do Piotrogradu, w Rzymie odby-  
ła się rada ministrów, z Rosji zaś  
udali się przedstawiciele na paryską  
konferencję.

Widzimy więc, że praca dypl-  
macji wre.

W Azji, aljant czwórporozumie-  
nia, Japonja, wypowiedziała się za  
solidarnością z koalicją, obiecała na-  
dać łączność z żądaniami Anglii i  
Rosji, oraz pomagać w akcji euro-  
pejskiej, o ile to tylko będzie w jej  
mocy.

Najbardziej jednak charaktery-  
stycznymi wypadkami w świecie dy-  
plomatycznym były dwa przemówie-  
nia: oświadczenie Greya i oświadcze-  
nie prezydenta Poincarégo.

Nic nam nowego panowie ci nie  
powiedzieli, chyba to, iż pozostaną  
nadą na swem stanowisku i że, wal-  
czyć będą w imię swych ideałów.

Przemówienie Poincarégo, można  
uważać za bardziej radykalne od  
przemówienia Greya.

Prezydent rzeczypospolitej fran-  
cuskiej nalega na konieczność do-  
prowadzenia wojny do tej fazy, aby  
módt Niemcom dyktować warunki.

Znów oświadczenia, znów prasa  
europejska wyraża nieskończenie dłu-  
gie komentarze, znów nastąpią odpo-  
wiedzi ze strony przeciwnej.

Lecz czy doprowadzą przemowy  
te do jakiegoś pozytywnego skutku?  
Czy nie pozostaną nadal tylko kwia-  
tami retorycznej wymowy dyploma-  
tów? I czy są one rzeczywiście wy-  
razem wewnętrznego przekonania.

Oto pytania bez odpowiedzi...  
A przecież od odpowiedzi tej za-  
leży szczęście całych rzesz ludz-  
kich.

Lecz, ani u jednych, ani u dru-  
gich nie widać chęci podania dłoni,  
choć dłoń już jest zmęczona i winna  
zamiast karabinu ująć piług.

Z L.

## Umowa o zaprowiantowanie Królestwa Polskiego

Donosiliśmy już kilkakrotnie o  
pertraktacjach, toczących się w spra-  
wie zaprowiantowania ludności Kró-  
lestwa Polskiego żywnością z Ame-  
ryki pomiędzy rządami niemieckim  
z jednej, a angielskim i rosyjskim z  
drugiej strony, za pośrednictwem  
rządu Stanów Zjednoczonych. Inicja-  
tywę do tej akcji dali polacy ame-  
rykańscy, a poparło ją wielu wybit-  
nych mężów w Stanach, między in-  
nymi senator Lodge swoim głośnym  
wnioskiem o użycie do transportu  
okrętów rządowych amerykańskich  
i przeznaczenie na ten cel dwóch  
milionów dolarów. Akcja weszła po-  
tem na nowe tory, a obecnie, jak do-  
noszą dzienniki poznańskie ze źródeł  
szwajcarskich, odnośna umowa mię-  
dzy wymienionymi rządami została  
definitywnie zawarta.

Mianowicie urząd angielski dla  
spraw zagranicznych ogłasza memor-  
jał, zawierający propozycje poczynio-  
ne Anglii przez ambasadora amery-  
kańskiego w sprawie akcji ratunko-  
wej dla Polski. Ambasador zwraca  
uwagę na to, że w miastach: War-  
szawie, Łodzi, Wilnie, Kownie oraz  
w ich okolicy ześrodkowanych jest  
prawie 4 miliony ludzi. Wobec tego  
Komisja amerykańska chce się pod-  
jąć zaopatrywania tych miast w ży-  
wność, podczas kiedy Niemcy miały-  
by dbać o racjonalne rozdzielanie  
żywności między ludność całego  
kraju.

Niemcy zajęły się również do-  
stawą potrzebnej ilości okrętów dla  
przewiezienia tych zapasów z półn.  
Ameryki, lub skądindziej do Gdań-  
ska. Dostawy ustałyby w dniu 15  
października, ponieważ w tym czasie  
już żniwa z 1916 roku będą do dys-  
pozycji. Niemcy obowiązują się nie-  
naruszać tych środków spożywczych.  
Miesięczny dowóz ma wynosić 40,000  
tonn.

Rząd angielski zawiadomił rząd  
rosyjski o tym traktacie i ten udzie-  
lił swego zezwolenia. Wielka Bryta-  
nja zgadza się zatem na n a t y c h  
m i a s t o w e wprowadzenie w ży-  
cie tej umowy, o ile zostanie zasto-  
sowaną do całego Królestwa,  
ponieważ W. Brytania nie mogłaby  
uznać podziału obszarów, zajętych  
przez Niemcy i Austrię.

Zeby nie przedłużać pertraktacji  
Wielka Brytania zgadza się też na  
wywożenie kartofli z Królestwa, o ile  
władze, neutralne, stojące na czele  
akcji ratunkowej, uznają, że w kra-  
ju znajduje się nadmiar ich ponad  
potrzebę ludności.

Nadzór nad wykonaniem umowy  
spoczywać będzie w ręku osobistości  
i organizacji neutralnych. Do me-  
moriału dodany jest dokument, w  
którym rząd niemiecki zgadza się na  
powyższą umowę i stwierdza to swo-  
im podpisem.





**Kronika**

**— Rejestracja strat wojennych**

we własności miejskiej, handlu, przemysłu i rzemiosłach przez zorganizowany w R. G. O. Wydział specjalny rozpoczął się w dniach najbliższych. Biuro tego wydziału rejestracji strat wojennych mieści się w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej № 7. Do rejestrowania strat będą powołane specjalne komisje we wszystkich miastach i miasteczkach. Liczba ich w każdej miejscowości będzie zależna od jej wielkości i ilości mieszkańców.

Rejestrowane będą tylko straty materialne, bezpośrednie i stwierdzone, przyczem szacowanie będzie dokonywane wszędzie, nawet tam, gdzie już poprzednio były szacowane straty przez wójtów i pisarzy gminnych lub inne osoby. Wyjątek pod tym względem stanowią będzie Łódź, gdzie miejscowy Komitet Obywatelski dokonał szacowania zupełnie dobrze. Według tego szacunku straty w handlu łódzkim wynoszą około 200 milionów rubli.

Za nieobecnych i ewakuowanych miłośców będą obowiązkiem meldowania strat wybierani w tym celu przez komisje zastępcy.

Pierwsze komisje zabną szacowanie w Kaliszu.

Dowiadujemy się, że po dokonaniu rejestracji strat wojennych, Główna Rada Opiekunów, Centr. Tow. Rolnicze i T-wo Przemysłowców w Królestwie Polskim wydadzą wspólnie specjalny memoriał z materiałem statystycznym o stratach materialnych Królestwa Polskiego wskutek wojny. Memoriał ten ukazać się w kilku językach i ma być rozłożony do wybitniejszych osobistości, redakcji piśm oraz dyplomatów.

**— Opłaty celne.**

General-gubernatorstwo warszawskie i teren głównego dowództwa wschodu (Litwa i Kurlandia, przetrzeźnione zostały — jak podaje „Moment” — granicą celną. Dlatego obciążać należy cło od towarów przywożonych do Królestwa z Litwy tak samo jak od towarów przywożonych z Niemiec. Poza tym zaznaczyć trzeba, że towary przywożone z Niemiec przez Królestwo na Litwę, podlegają dwukrotnej opłacie cła na granicy przy wywozie z Niemiec i przy przewozie z Królestwa na Litwę.

(Gazeta Poranna).

**— Loteria R. G. O.**

uzyskała już ostateczne zatwierdzenie w sferach decydujących. Wkrótce ukazać się ma cały plan tej loterii i rozpocznie się sprzedaż losów. Ogólna suma wygranych w wysokości 700,000 rb. zagwarantował Bank Handlowy w Warszawie.

**— Echo obchodu 3 maja.**

„Berliner Tageblatt” podaje w numerze z dnia 14 maja obszerny opis uroczystego obchodu 3 maja, nadesłany temu dziennikowi przez korespondenta z Łodzi.

Korespondent ten opisuje najpiękniejszą dekorację ulic, sklepów, balkonów, okien, przybranych kokardami, chorągiewkami, girlandami i wieńcami. Dłuższy ustęp poświęca opisowi pochodu, którego wielkość i nadzwyczajny porządek wprawiają go w podziw. Szczególnie zadziwiająco wielką ilość dzieci, biorących udział w pochodzie.

„Jeżeli jedno miasto — pisze on — może wysłać na ulicę tyle tysięcy dzieci, to Polska jeszcze nie zginęła”.

**— Z polskich kursów pedagogicznych.**

Zarząd Polskich Kursów Pedagogicznych podaje do wiadomości, że dnia 21 b. m. (w niedzielę) odbędzie się wykład naukowy do Kochanówki w celu zwiedzenia szpitala dla umysłowo chorych, jak również uzdrowiska w Kątach.

Punkt zborny przy tramwaju Aleksandrówskim o godz. 2 i pół.

W wykładzie brać udział mogą tylko osoby, zapisane na liście uczestników.

Suma, zebrana z rozsprzedaży programów w dniu uroczystego obchodu rocznicy Konstytucji 3 maja na kursach pedagogicznych, w kw-

cie rb. 40, została wręczona p. Starokiewiczowej, na rzecz kolonii letnich dla młodzieży szkolnej.

**— o Szkole Handl. Tow. Szerzenia Wiezy Handlowe.**

Dzisiaj rozpoczęły się egzamina ostateczne w Szkole Handl. Łódzkiego Towarz. Szerzenia Wiedzy Handlowej — Długa 45. Egzamina wstępne zaczęła się dn. 6 czerwca we wtorek. Podania przyjmują kancelaria Szkoły codziennie w godzinach biurowych.

**— Egzamina aspirantów do Seminarjum Duchownego**

we Włodawku odbędą się w dniach 20 i 30 czerwca oraz 11 sierpnia roku bieżącego.

**— Ze szkół.**

W szkole miejskiej elementarnej № 26 oraz w szkole gazowni miejskich, mieszczących się w domu № 77 przy ulicy Przejazd — zajęcia przerwano na czas trwania dezynfekcji w powyższym domu.

Onegdaj lekarze szkolni dokonali szczepienia ospy dzieciom, uczęszczającym do pomienionych szkół.

**— Pomoc dla dzieci szkolnych.**

Z inicjatywy grona obywateli w mieście naszym powstało nowe Zyd. Towarzystwo niesienia pomocy dzieciom szkolnym.

Tow. ma na celu otwieranie bezpłatnych kuchni dla biednych dzieci żyd., uczęszczających do szkół miejskich, oraz niesienia im pomocy materialnej i moralnej w najszerszym tego słowa znaczeniu.

**— „Kartoteka”.**

Na wniosek Delegacji Nies. Pom. Biedn. Magistrat postanowił przy wydziale tym urządzać „kartotekę” celem kontrolowania osób, które otrzymują wsparcia od Delegacji.

**— Z Dział. N. P. Eiednym.**

W tygodniu bieżącym 1,140 osobom wydano pożyczek bezprocentowych na ogólną sumę 5200 marek.

**— Z Komitetu zagontów.**

Od poniedziałku 22 b. m. u ogrodnika Gundlacha w Karłowiu rozpocznie się rozdawanie flancy brytki wianiej i trwać będzie przez cały tydzień.

Od wtorku 23 b. m. u ogrodnika Kołaczkowski, przy ulicy Wierzyńskiej № 159, o godz. 7-aj rano do 12 rozpocznie się wydawanie flancy kapusty i trwać będzie przez cały tydzień.

Flancę kapusty otrzymują tylko ci dzierżawcy, których ziemia nadaje się do tego zasiewu.

**— Kuchnia familijna dla zubożonych.**

Kuchnia familijna dla zubożonych żydów przy ul. Długiej 117, obecnie została rozszerzona i wydaje obiady 3 razy tygodniowo. Kuchnia ta została przyjęta pod egidę Komitetu Tancen Kuchon przy Magistracie, oprócz tego od firmy Wiener i Wodystawski otrzymuje miesięczną zapomogę w sumie 300 rb.

**— Odczyty Krasnego.**

Zorganizowane staraniem T.K.O. odczyty J. Rot-tata, pierwszy p. t. „Wspomnienia z katorgi”, drugi „Pamięci Proletariatu” odbędą się w sali Tow. Geyera dziś w sobotę dn. 20 maja o godz. 7 i pół wieczorem i w niedzielę dn. 21 maja o godz. 3 i pół po południu.

**— Z T. K. O.**

IV wypożyczalnia książek w ciągu lata wydaje książki w środy od 5 — 7 wiecz. w soboty od 6 — 8 wiecz. (zamiast w niedziele).

**— Tani chleb.**

Sklep spożywczy Wierzyńskiej Manufaktury Bawelnianej sprzedaje, począwszy od 15 b. m. Chleb dla robotników po 7 i pół kop. za funt.

**— Dom ludowy dla dzieci żyd.**

Komitet organizacyjny Domu ludowego dla dzieci żyd. przystąpił do prac przygotowawczych, aby do dnia 1 czerwca można było w Domu powyższym dzieci umieścić.

**— Temperatura.**

Dzisiaj o godz. 4 ej w nocy temperatura wynosiła +3° R. o godz. 7-aj rano +6° R.

**Ze związków i stowarzyszeń.**

**× Zarząd Stow. Naucz. Chrześcijan**

prosi nas o sprostowanie wczorajszej wzmianki w „Kurjerze Łódzkim”, tycazącej się zakwestionowania przez Sekcję nauczania średniego prawa Zarządu Stowarz. do wydawania pozyczek.

Pomyłka wynika prawdopodobnie stąd, że była mowa o utworzeniu Komisji, która by łącznie z Zarządem pozyczki wydawała; Sekcja naucz. średniego prawa, o którym była mowa powyżej, nie kwestionowała.

**× Ze Stow. Handlowców Polskich.**

Na ostatniemu posiedzeniu Zarządu przyjęto w poczet członków rzeczywistych 7 kandydatów na wspólnie działających 4.

Uchwalono aby Sekcja jednania członków, ustanowiła stałe dyżury złożone z delegatów sekcji, którzy w kancelarii Stowarzyszenia osobiście będą przyjmować deklaracje od zgłaszających kandydatów. Deklaracje te powinny być osobiście wypełnione przez kandydata i dołączone do niej oddzielne podanie.

Dyżury wspomniane wyznaczono co tydzień w poniedziałki (6-7) w środy (6-8) i w piątki od 7-8 w.

**× Z Stow. rob. „Światło”.**

Zapowiedziany na niedzielę dnia 21 b. m. przez Robotnicze Stowarzyszenie Oświatowe „Światło” odczyt p. Leona Kotowicza z Warszawy p. t. „Współczesna potęga Ameryki.”, został odłożony.

O nowym terminie odczytu tego nastąpi zawiadomienie.

**× Ze Związku Zaw. Pracowników Fryzjerskich**

Zarząd zaprasza wszystkich swoich członków o przybycie na uroczystą otwarcie herbaciarni, mającej się odbyć w niedzielę 21 b. m. o godz. 5 i pół p.p. w lokalu na ul. Zawadzkiej 87.

**Z Warszawy.**

**.. Bank Kredytowy.**

Wczoraj na organizacyjnym ogólnym zebraniu założycieli w d. 19 ym kwietnia 1916 r. odbył się, zawiązany został na mocy ustawy zatwierdzonej 16 lipca 1914 roku „Bank Kredytowy w Warszawie” z kapitałem akcyjnym w sumie 1,000,000 rubli, drogą emisji 4,000 akcji po 250 rb. każda. Na powyższym zebraniu założycieli powołani zostali do Rady Banku: pp. I. Baliński, H. Baryński, A. Daab, Al. Iżycki, St. Libicki, Zdz. ks. Lubomirski, R. hr. Lubieński, Zdz. Marcinowski, A. Maryski-Łuszczewski, I. Nerodowicz-Szpilewski, Fr. ks. Radziwiłł, A. hr. Romikier, J. Skiwski, St. Staniszewski, K. Struśmilo. Do zarządu pp: W. Biskupski, L. Bobiński, J. Bogusławski-Nakwaski, W. Krysiński, J. Węzner. Do komisji rewizyjnej pp.: Fr. Dóźbal, E. Korwin-Szymanowski, St. Wierzbicki, K. Wojciechowski, St. Woyzbun.

Rada Banku na posiedzeniu, odbytem wspólnie z Zarządem d. 19 go kwietnia r. b. wybrała z pośród siebie: na prezesa Rady p. H. Baryńskiego; na wice-prezesów pp.: Fr. ks. Radziwiłł i Ad. hr. Romikiera; na prezesa zarządu i dyrektora Zarządzającego p. L. Bobińskiego i na wice-prezesa p. W. Biskupskiego.

Wczoraj o godz. 12 ej i pół nastąpiła uroczystość poświęcenia lokalu nowej instytucji finansowej mieszczącej się przy ulicy Włodzimierskiej № 17.

**.. „Oszczędność”.**

Obliczają, że z powodu niefunkcjonowania tramwajów publiczność warszawska w ciągu dwóch dni zaoszczędziła około 10,000 rb. gotowizny.

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze!

Jako interpelant na niedzielnym zebraniu ogólnym T. K. O. w sprawie udziału T. K. O. w ogólnonarodowym obchodzie ku czci Konstytucji 3 maja, upraszam o łaskawie zamieszczenie słów kilku dla wyjaśnienia wystąpienia, mojego, w powyższej sprawie. Interpelacja moja nie kwestionowała bynajmniej polskości T. K. O. i imputowania mi takiego zamiaru przez pana d-ra Kaufmana było całkowicie niesprawiedliwym. O dzie-

ścieoletniej działalności T. K. O. wiem i jestem dla niej pełen uznania; nigdy nie ośmieliłbym się kwestionować polskości instytucji, która tyle dla oświaty ludu polskiego uczyniła, co T. K. O. Zreszta starania moje dla T. K. O., które panu dr. Kaufmanowi dobrze są znane, potwierdzają osobistą moją życzliwość względem T. K. O.

Interpelacja moja miała podłoże zupełnie inne. Była ona w pierwszym rzędzie wyrażeniem szczerzego bólu, że instytucja oświatowa polska, pomimo posiadania w swym gronie nawet elementów socjalistycznych, nie zdobyła się na tyle godności narodowej, by w dniu 3 maja stanąć pod ogólnym sztandarem Orła Białego.

Uważam, że cała wina tego niewłaściwego postępowania T. K. O. spada wyłącznie na prezesa, pana d-ra Kaufmana, i przeciw niemu w dalszym ciągu interpelacja moja była zwróconą. Pan dr Kaufman w przemówieniu swoim w niedzielę zwał winę na pana d-ra Tomaszewskiego, do którego pono się zwracał i który dał wymijającą odpowiedź.

Nie wiem oczywiście, w jakiej formie pan dr Kaufman zwracał się do pana d-ra Tomaszewskiego, jestem atoli przekonany, że pan dr. Tomaszewski, uczyniłemu mu zarzutu potrafił się oczyścić. Zwracanie się jednak do jednego z tych, którzy byli udziałem całej uroczystości w Łodzi, którzy w całym okresie wolnej chwili wobec nawału pracy nie mieli, którzy wzięli na siebie odpowiedzialność za spokój i porządek pochodu wobec władz, a za jego świętość i powagę wobec społeczeństwa i którzy wobec tego musieli być wszędzie — zwracanie się do jednego z tych w celu reprezentowania jednej z wielu instytucji, do których należą; w pochodzie 3 maja, było jeżeli nie krokiem śmieszonym, to co najmniej celowo udarśnianym udziału T. K. O. w pochodzie.

Przyjętym zwyczajem ogólnoeuropejskim jest, że przy wszelkiego rodzaju okazjach uroczystych instytucje, potuzujące się do zadokumentowania swojej solidarności lub sympatii dla tytułu uroczystości, biorą w niej udział oficjalnie, t. zn. przez delegację zarządu, który wszak, obok prowadzenia spraw instytucji, reprezentuje ją nazwaną. Pan dr Kaufman sam podkreślił, że T. K. O. poczuwało się do udziału w uroczystości narodowej, że urządziło w dniu 3 maja specjalny odczyt, że rozdzielało książeczki o 3 maju, że wreszcie grupa studentów Uniwersytetu Ludowego sama z własnej inicjatywy w pochodzie brała udział z własnym sztandarem. Zreszta, poczuwał się do tego obowiązku chyba i pan dr Kaufman, bo w przeciwnym wypadku nie zwracał by się do innych członków zarządu z prośbą o reprezentowanie T. K. O. w pochodzie.

Niestety, pan dr Kaufman nie potrafił stanąć na stanowisku godnym prezesa polskiej instytucji oświatowej i abstrahując ze swoich ciasnych doktrynerskich poglądów; zamiast reprezentować T. K. O. w pochodzie lub mocą swego stanowiska jako prezes zwołał zebranie Zarządu i tam wyznaczył odpowiednią reprezentację z grona członków zarządu, pan dr. Kaufman patetycznie oświadczył, że przekonania jego nie pozwały mu kroczyć w pochodzie razem z tymi, którzy „jeszcze nie obtarli ostrzyżonych po angielski włosów po ostatniemu świdaniu z Kaszankowem”. Pan dr Kaufman zapomina o tym, że wśród 50 tysięcznego tłumy zawsze znajda się niepowołani, bez różnicy czy to pochod narodowy, czy też demonstracja socjalistyczna. Nie o te jednostki wówczas chodzi, lecz o hasło, które te tłumy prowadzi. Pan dr Kaufman swoim postępowaniem wystąpił przeciwko hasłu, które 3 maja było przez naród polski wystawione, a objawilo się behemotem narodowym; jeszcze nie zginęła!

Dopełnił swego postępowania pan dr. Kaufma swoim przemówieniem niedzielnym, które było nacechowane najgorszą demagogią. Pan dr Kaufman zdawał się zapominać, że od charakteru przemówień na 3 maja wydrzeń 1905 roku zależy nasz przszoły 10 lat czasu, a w nim spora doza postępu kulturalno-narodowego.

Racz, szanowny Redaktorze, przyjąć wyraz szczerzego podziękowania za udzieloną mi na łamach poczytne go piśma Twojego gościna.

Z głębokim szacunkiem  
J. St. Littauer.

**Teatr i Sztuka.**

**Teatr Popularny (Konstantynowska № 16)**  
w ogrodzie.

Z powodu niestabilnej pogody i przejmującego chłodu, rozpoczęcie sezonu letniego odłożone zostaje do najbliższego ciepłego dnia, o czym nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Próba generalna, odbyta w dniu dzisiejszym z inauguracyjnego widowiska, na którym daną będzie sztuka w 3 aktach ze śpiewami i tańcami I. N. Kamińskiego, z muzyką K. Kurpińskiego „Krakowiacy i Górale” wypadła wspaniale.

Bilety wykupione ważne są na premierę.

**Z Teatru „Miniatura” Cegielińska 34.**

Z przyczyn od dyrekcji niezależnych nowy program w całej pełni ukazać się dopiero dziś. Wystawiona więc zostanie melodramatyczna operetka w 1 akcie Daniłkiewicza „Skarb w kominie” czyli „Piosenki Tyrolskie” zawnę milusio ułożona „Wiganka” z zupełnie nowym programem, w której udział przyjmują p. Radost Modzelewska, Romanówna, Sarnecki, p. wo Szostanowicz oraz p.p. Lwowski, Wozniak, Smiałowski i inni.

Na zakończenie wystawiona będzie arcyzabawna farsa J. Bliznińskiego „Ciotka w wydaniu”.



# WOJNA.

## Komunikat niemiecki.

ERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 18-go maja.

Wschodnia widownia wojny.

Nie nowego.

Balkańska widownia wojny.

Flotylla latawców napadła na nieprzyjacielskie obozy pod Kukusem, Causicą, Mihalową i Salonikami.

Zachodnia widownia wojny.

Na zachodnim brzegu Mozy, zdobyto okopy francuskie po obu stronach drogi Haucourt-Bsnés aż do wzgórza w południowym końcu lasu Comard i wzięto do niewoli 9 oficerów, 120 żołnierzy. Nowe natarcie nieprzyjaciela na wzgórzu 804, złamało się z bardzo znacznymi stratami dla wroga. Na wschodnim brzegu Mozy, obustronna działalność artylerji, wzmagana się od czasu do czasu do wielkiej sily.

Wielką też była działalność lotników po obu stronach. Nadporučnik Boelcke, zestrzelił szesnasty latawiec nieprzyjacielski na południu od Ripont. Obrzucono bombami dworzec kolejowy w Luneville, oraz hale statków napowietrznych i koszary pod Epinal.

Naczelne dowództwo wojskowe.

## Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 19 maja.

Rosyjska widownia wojny.

Nie było szczególnych wydarzeń.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nie było szczególnych wydarzeń.

Włoską widownia wojny.

Nastąpiła przerwa w ogniu na froncie pobrażnym i karyntyjskim, trwała naogół również i wczoraj. Dziś rano odparto dwa nieprzyjacielskie baterie na zdobyte niedawno przez nasze wojska stanowiska na wschodzie od Montalona.

Jedną z naszych floty latawców wędnych obrzuciła bombami ze skutkiem dworzec kolejowy w San Giorgio di Rogaro i stację latawców wodnych obok Grado.

Na froncie południo-tyrolskim, posuwając się niepowszymanie w kierunku zdobywamy teren. Na pasmie Armentterra odparto sześć natarć wiochów.

Nasze siły, które posunęły się naprzód między dolinami Astach a Lain, pod dowództwem Jęgo Ces. i Król. marszałka polnego arcycześnika Karola Franciszka-Jozefa odparty nieprzyjaciela dalej wstecz i opanowały dziś rano dwa pancerne forty włoskie Campomolon i Toraro.

Między dolinami Lain i Brand (Vallarsa), dotarli nasze wojska do północnego krańca Col Santo. W dołynie Etsch (Adyga), musieli wsi opuścić Marco i Mori.

Od początku naszego ataku wzrosła liczba jeńców do 10000 żołnierzy, 196 oficerów a zdobyczo do 51 karabinów maszynowych i 61 dział.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hoefler,

marszałek polny porucznik.

Ofensywa austriacka.

WIEN, 19.5. Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Trzeci dzień ataków austriackich w południowo-wschodnim Tyrolu ponownie zachwiał stanowiska włoskie. Między dolinami Leno i Astic-

austriacy osiągnęli pasmo pograniczne. Umocnili się oni jednocześnie pomiędzy Leno i Terragnolo na Monte Maggio, wznoszącej się do wysokości 1857 metrów nad granicą państwa. Wbrew twierdzeniom Cadorny straty austriaków są bardzo nieznaczne; dzięki doskonałemu kierownictwu artylerji i piechoty.

Odwrót wiochów.

LUGANO, 19.5. „Zürcher Post“, omawiając ostatnie wypadki na froncie włoskim, zaznacza, że komenda włoska nasładowe w komunikatach urzędowych metodę rosyjską. Z każdego komunikatu czytelnicy dowiadują się, że wioś odpierają zwycięsko ataki nieprzyjacielskie, poczem cofają się dla wyrównania frontu.

Jeszcze pogłoski pokojowe.

BERLIN. „Times“ pisze: Uporczywe powtarzanie pogłosek o pokoju charakteryzuje specjalnie teraz prasę państw neutralnych. Zaledwie okazało się, że jedna pogłoska nie posiada żadnego podłoża prawdy, ukazuje się natychmiast druga pogłoska, aby być znowu zaprzeczoną. Ostatnia pogłoska odnosi się do ambasadora amerykańskiego Gerarda i do jego wizyty w głównej kwaterze cesarza Wilhelma. Podczas wizyty tej miała być omawiana sprawa zawarcia pokoju, przy czym miało nastąpić ze strony ambasadora zastrzeżenie, iż pertraktacje powinny rozpocząć się natychmiast. W dowód dobrych chęci miały się Niemcy zdecydować na zawieszenie broni i na wycofanie swych wojsk z terytorjum belgijskiego, miały przyobieczać odbudowanie Serbji i utworzenie rozległego Królestwa Polskiego.

NEW YORK, 19.5. „Associated-Press“ donosi: Wilson zamierza w najbliższym czasie porozumieć się z Lansingiem w sprawie pisma Ojca św., które mu niedawno doręczono, a w którym pośrednio nadmieniono o możliwości przywrócenia powszechnego pokoju w Europie. Po omówieniu powyższej sprawy Wilson nadał Ojcu św. swą odpowiedź.

Interwencja pokojowa papieża.

BERLIN. „Nationalztg“ donosi z Kopenhagi: Rzymski sprawozdawca londyński „Morning Post“ donosi, że uporczywie utrzymują się pogłoski o trwałej interwencji Ojca św. na rzecz pokoju — i prawdopodobnie są one uzasadnione.

Protest Stanów Zjednoczonych.

NOWY JORK, 19.5. Specjalny korespondent biura Wolffa donosi telegramem iskrowym: Według depesz z Waszyngtonu, w najbliższych tygodniach wystana będzie nowa nota amerykańska z protestem przeciwko dokonywaniu przez Anglię konfiskaty przesyłek pocztowych. Departament stanu wykazuje w tej nodzie, że przeszło milion przesyłek poczty amerykańskiej uległo skonfiskowaniu i że przysiężnie nie zrobiono wyjątku nawet dla poczty dyplomatycznej.

Rumunia z Rosją.

BUKARESZT, 18.5. Rosyjski ambasador w Bukareszcie zażądał znowu odpowiedzi na notę rosyjską w sprawie traktatu niemiecko-rosyjskiego.

Prezes ministrów Bratianu odpowiedział, iż nota nie została jeszcze sformułowana. Jednocześnie Rumunia nie życzy sobie, aby inne państwa wpływały na jej politykę.

Jeszcze jedna mowa Poincarégo.

BERLIN. Przy zwiedzaniu miasta Nancy prezydent Poincaré wygłosił jeszcze jedną mowę. Według „Vossische Ztg.“ w mowie tej prezydent oświadczył:

„Gdyby, pomimo wszelkiej niemożliwości, który z francuzów miał się zachwiać, to wystarczyłoby mi przypomnieć sobie cnoty Nancy, aby odzyskać ducha i silne wolę dzieło jego nigdy się już nie zachwiewe. Francja wysłucha głosu Nancy i jej sióstr uwiekionych i ubiśszych. Nie odpoczne przed dokonaniem zwycięstwa. Przysięgam na bohaterów Marny, Izery i Verdun, że będziecie

uwolnieni, przysięgam też, że będziecie pomśczeni.“

Zboże dla Niemiec.

BUDAPESZT, 19.5. Według wiadomości, nadchodzących z Bukaresztu, usunęto ostatecznie trudności, powstałe przy przewozie zboża. Obecnie odchodzić będzie do Niemiec 300 wagonów zboża dziennie.

Handel niemiecko-rumuński.

BUKARESZT, 19.5. Pierwszy pociąg z towarami niemieckimi przybył wczoraj przed południem do stacji pogranicznej Ploesti. Lokomotywa i wagony przyozdobione były zielenia i flagami państw centralnych i Rumunji. Komisia niemiecka z królewskim inspektorem komunikacji Dickhoffem na czele oddała pociąg władzom kolejowym rumuńskim.

Trzy okręty niemieckie storpedowano.

SZTOKHOLM, 19.5. Gazeta „Dagens Nyheter“ donosi: Dzisiaj o godzinie 9 rano rosyjska łódź podwodna storpedowała parowiec „Hera“ w odległości około 25 minut drogi od lądu. Załozce rozkazano w ciągu 10 minut opuścić okręt. Okręt zatonał po 20 minutach.

Wczoraj po południu zatopione zostały dwa parowce niemieckie, prawdopodobnie przez rosyjską łódź podwodną. O godz. 5 min. 20 po poł., około Landsort ostrzelivano granatami „Kolga“, powracająca z podróży swej z Hamburga do Sztokholmu. Z pośród załogi zraniono 2 osoby. Storpedowany parowiec w tej chwili zatonał. 18 osób z załogi uratował szwedzki parowiec „Saedra Sverige“. Zaginęli: kapitan, drugi sternik, oraz dwóch ludzi.

O godz. 6 min. 20 ostrzelivano w tem samym miejscu drugi parowiec niemiecki, „Bianca“. Zraniono lekko 2-ch ludzi. Storpedowany parowiec zatonał po upływie 20 minut. Kapitan wzięty do niewoli. Załozę uratował ten sam parowiec szwedzki „Saedra Sverige“. Uratowana załoga przybyła dziś rano do Sztokholmu.

Wojska rosyjskie w Wogezach.

BERLIN, 19.5. Z Szwajcarii donoszą, iż wojska rosyjskie, które wyładowały w Marsylii, łącznie z wojskami indyjskimi wzmocnią szeregi francuskie w Wogezach.

Rosyjska ofensywa włosenna.

WIEN, 19.5. „Wiener Allg. Zeitung“ donosi z Bukaresztu: Potwierdza się pogłoski o wyjeździe cesarza Mikołaja na front. Potwierdza się również, że wraz z cesarzem do Tarnopola wyjechał wibiki książę Mikołaj i generał Pat.

Piotrgródzkie sfery wojskowe utrzymują, iż wyjazd cesarza można

uważać za zapowiedź poważnej akcji militarnej, oraz że niezwłocznie rozpocznie się tak dawno już zapowiedziana ofensywa włosenna.

„Ruskija Wiedomosti“ donoszą z frontu nad jeziorem Narocz: Całymi dniami nie widać tam Niemca. — Wszystkie pożyczki niemieckie są zamaskowane po mistrzowsku. Bronią się nie żołnierze, lecz ziemia, kamienie, drzewo, stal i masy betonu.

OBWIESZCZENIE.

dotyczące wprowadzenia paszportów rodzinnych.

Podług cyfry 1 rozdziału 2 rozporządzenia pana General-Gubernatora z dnia 9 września 1915 r. dotyczącego wprowadzenia powszechnego przymusu paszportowego, wystawione będą dla osób poniżej 15 lat paszporty bez fotografii na ręce prawnych ich zastępców.

Jeżeli w rodzinie znajdują się kilka osób poniżej 15 lat, to wystawiony będzie dla nich jeden wspólny paszport.

Wystawianie paszportów rodzinnych dla miasta Łodzi rozpocznie się w środę, dnia 17 b. m.; a mianowicie w następujących lokalach:

Plac kościelny № 4,  
Suwalska № 6,  
Ewangelicka № 10 i  
Róg Rozwadowskiej i Promenady.

Prawni zastępcy niepełnoletnich powinni dbać o to, aby każdy członek rodziny po ukończeniu 15 lat zaopatrzonej w oddzielny paszport.

Łódź, dn. 16-go maja 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
v. Oppen.

OBWIESZCZENIE.

Wskutek zarządzenia pana General-Gubernatora z dnia 22 b. m. rozpoczyna swą działalność filja miejsca służb wojennych w Warszawie na łódzki okręg policyjny i wyroby z takowych w obwodzie łódzkiego Prezydium Policji.

zsekwestrowania zakupu; zwolnienia, wwozu, wywozu, przewozu, transportu wszelkich artykułów wojennych i wyroby z takowych w obwodzie łódzkiego Prezydium Policji.

Biuro filji znajduje się w Łodzi, Ceglarniana 20, róg Zachodniej.

Łódź, dnia 16 maja 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji  
v. Oppen.

Wychowanki

— Wychowanki w dniu imienin s. p. Zofii Libiszowskiej składają rb. 2.75 na koło pomocy legjonistom pozostałe od kwiatów.

Otrzymaone w dniu wczorajszym na prośbę starszego majstra żużlińskiego s. p. Adolfa Bührera rub. 10 (dziesięć) od Zgromadzenia majstrów żużlińskich czeladzie żużliowej składają na oświetlenie do dyspozycji księdza Tyulenieckiego.

W dniu imienin p. Stanisława Jęzerskiego kierownika szkoły fabrycznej Alarta i przewodniczącego I. dzielnicy b. K. O. N. P. B. pracownicy tej dzielnicy F. J. i I. G. składają rub. 1 na Polską Macierz Szkoła.

Kurs rubla.

Łódź, 20 maja 1916 r.

Na giełdzie berlińskiej płacone wczoraj za 100 rb. Mk. 183.50 (co odpowiada rb. 54.50, za 100 marek)



**DZIS WIELKIE Z ATRAKCJE!**

firmy „NORDISK“

m. i.

**Nienawiść, która zabija**

wielki dramat w 4 aktach w wykon. Kopenhaskich artystów.

Had program:

**Towarzystwo zaręczynowe**

arcywesola farsa w 4 akt. w wykon. artystów firmy „Nordisk“.

---

**SKOŁA KROJU I SZYCIA**

**Apolonji Kopytowski, Piotrkowska 154.**

Od d. 1 i 16-go maja rozpoczyna się trzymiesięczny i półroczny kurs nauki kroju i szycia i robót ręcznych za opłatą 2-ch rubli miesięcznie. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs nauki kroju domowego 5 rb. Po skończonym kursie uczeń otrzymuje patenty. Zapis uczenie codziennie od godz. 10 do 2 pop.

Sprzedaż maszyn papierowych.

Oraz Szkoła robót ręcznych haftu białego i kolorowego, nauka kroju i szycia bielizny. Wydaje patenty na nauczycielski robót.

567—2



**TEATR POLSKI**  
Cegielniana 63.  
TYLKO 3 WYSTĘPY  
**Karolałowentowicza**  
Artysty Teatru ROZMAITOSCI w Warszawie,  
w otoczeniu własnej doborowej trupy.

W piątek, 26 maja 1916 r. o godz.  
7 minut 45 wiecz.

**DON JUAN**

dram. w 3 akt. Tadeusza Rittnera  
Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Gostomskiego (daw. Roszkowski)

W sobotę, 27 maja 1916 r. o godz.  
7 minut 45 wiecz.

**BRZYDKI  
FERANTE**

komedia w 5 aktach, Testoniego, tłum.  
z włoskiego.

W niedzielę, 28 maja 1916 r. o g  
7 minut 45 wiecz.

ostatnie przedstawienie  
**KORDJAN**

z tragedji Juliusza Słowackiego,  
w 6 obrazach.

r. 3584-1

**TEATR  
MINIATURE**

Cegielniana 34.

pod dyr. Wandy Rađost-Modze-  
lewskiej (art. sceny lwowskiej),  
pod reżys.: Stefana Szoslanda.

Od czwartku 18 maja do środy 25 maja włącz. zupełna zmiana progr. danem będzie.

„Piosenki Tyrolskie“  
czyli „Skarb za kominem“

operetka w 1 akcie Danieleckiego

Koncert orkiestry pod dyr. Mieczysława Chwata. Ceny miejsc od 10 kop. do 65 kop. W soboty, nie-  
dzielę i święta 2 przedstawienia dziennie. Początek I o 4-ej II o 8-ej, a w dni powszednie jedno o 8-ej.

**Wiązanka**

pieśni i piosenki, satyry,  
kuplety, monologi, (zupelna  
zmiana progr.)

**Ciotka**

na wydaniu

komedia w 1 akcie J. Bliźnińskiego

Kapelusze męskie, sfo-  
kowe, damskie i dzieci-  
nie płócienne, jedwabne,  
najnowsze fasony

poleca magazyn galanteryjny

**A. SPODENKIEWICZA**

Konstantynowska Nr. 26.

**W VII kl. Gimnazjum Zeńskim  
JANINY PRYSSEWICZOWNY**

ul. Piotrkowska 120 (od 1 lipca Mikołajewska 35),

egzaminy do klas wstępnych I, II i III rozpoczną się 5 czerwca, do klas  
wyższych 8 czerwca. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od  
godziny 1-ej do 3-ej. 844-2

**8-10 klasowa szkoła żeńska  
im. Elizy Orzeszkowej (Spacerowa 21)**

podaje do wiadomości, że egzaminy dla nowostępujących uczen-  
nic do klas wstępnych, I-ej i II-ej rozpoczną się dnia 2-go czerwca  
o godz. 12 rano. Egzaminy wstępne do klas wyższych, od III-ej  
włącznie, rozpoczną się dn. 5 czerwca o godz. 12 rano.

We wrześniu otwartą będzie klasa ósma.  
Zapisy do wszystkich klas przyjmuje codziennie kancelarja  
szkoły od g. 10 do 2 popoł.

Kierowniczką Szkoły  
**Dr. M. Stefanowska.**

**8-klas. filologiczne  
gimnazjum żeńskie**

**R. SUBOLEWSKIEJ (ZAWADZKA 26),**

z dniem 1-go lipca 1916 r. przeniesione zostaje na ul. Długą Nr. 90,  
(róg Andrzeja)

Egzaminy dla nowostępujących do klas przygotowawczych,  
I, II, III i IV rozpoczną się dnia 2 czerwca, do klas V, VI, VII i VIII  
dnia 5 czerwca.

Uczennice, zgłaszające się do klasy VIII ze świadectwami  
z ukończenia 7-klas klas innych szkół, podlegać będą egzamino-  
wi z łaciny i matematyki.

Podania przyjmuje kancelarja codziennie od 10-2 do d. 1 czerwca

**Progimnazjum żeńskie  
M. HANSENOWNY**

ul. Piotrkowska Nr. 271.

przyjmuje zapisy uczesnic codziennie od godz. 4 do 6 po poł. Egza-  
miny dla nowostępujących rozpoczną się 5 czerwca. 808-3

Od nowego roku szkolnego otwarte będzie

**Polskie 8-10 kl. Gimnazjum Filologiczne**

**A. ZIMOWSKIEGO**

przy ul. Gubernatorskiej Nr. 3 (róg ul. Mikołajewskiej).

Podania przyjmuje do wstępnych i pierwszych 4 klas, kan-  
celarja szkoły tymczasowo jeszcze przy ul. Piotrkowskiej Nr. 271,  
a od 1 lipca przy ul. Gubernatorskiej Nr. 3, od godz. 12-ej do 2-ej  
i od 5-ej do 7-ej po poł. Egzamina przedwakacyjne rozpoczną się  
29 maja. Dla zamiejscowych otwarty będzie pensjonat. Bliższych  
informacji udziela kancelarja szkoły. 761-3

**Kursy Handlowe Stanisława Lipińskiego**  
Piotrkowska 157.

Letni kurs wykładów. Początek 16 maja, koniec 15 września. Zapisy  
przyjmuje kancelarja kursów codziennie prócz sobót i niedziel od 6-ej  
do 8-ej wieczorem. 439-6

**Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń**

**„PRZEZORNOSC“**

istniejące od r. 1850.

Ubezpieczenia na życie i od wypadków.

PRZEDSTAWICIELSTWO GŁÓWNE, Łódź, ulica Dzielna Nr. 28.

poszukiwani są zdolni AGENCI.

**Pensjonat  
A. Purmanowej**

w Rudzie Pabjanickiej. Opieka dla  
panien zapewniona. Wiadomość: Wól-  
czańska 62, od 11 do 1, od 3 do 5 p.p.

W szpitalu Poznańskim można na-  
bywać odpadki

**od JEDZENIA**

Oferty uprasza się nadsyłać do biu-  
ra szpitala, Targowa Nr. 113. 3

**MYDŁO**

tanio po 55 kop. funt a także roz-  
maite mydło hurtowo i detalicznie  
można dostać tylko u **Druckera.**  
Średnia Nr. 2. Uwaga; tylko sklep  
kolonialny. 792-9

**Akuszerka**

z dyplomem Cesarskiej Aka-  
demji medycznej w Piotrogr-  
dzie praktykująca 20 lat. przyjmu-  
je. Andrzejka 39, m. 10 od 12-5

Młody inteligentny człowiek poszuku-  
je praktyki

**rolnej**

w jednym z większych majątków,  
Oferty dla W. B. proszę składać w  
Adm. Kurjera. 841-1

**Wielki wybór**

resztek na kostjomy bluzki i suknie  
z fabryki **Ako. Tow. M. Silber-  
szajna** oraz innych. Również białe  
towary, gotowa bielizna, hafty ka-  
liskie i szwajcarskie, firanki,  
stopy, ehustki wełniane, pończochy  
fartuchy i t. d. najtaniej nabyć można,  
ulica **Andrzeja 44, front, parter**

**VII-o kl. Polskie Gimnazjum**

z kl. wstępnymi

**Stanisławy Rajskiej**

(Mikołajewska 37).

Egzaminy dla nowostępujących do  
klas przygotowawczych, I, II, III i IV  
od 22 maja, do klas V, VI i VII od  
2 czerwca. Kancelarja przyjmuje za-  
pisy od g. 9 do 2 po poł. 736-3

**Ogłoszenia drobne:**

**A.A.A.** Meble oraz lampy  
i papugę sprze-  
dam tanio. Mikołajewska 95 m. 27,  
front i piętro. 764-4

**A.** Sprzedam tanio łóżka a mate-  
racami i szafę, ulica Mikołaj-  
ewska 46 m. 1. 820-3

**A.** Sprzedam meble z trzech po-  
koi tanio, Główna Nr. 11 m. 16

**D.** Piekarnia J. Szczenińskiego, ul.  
Piotrkowska 118, poszukuje chłop-  
ca do zecerni. Przedstawienie świa-  
dectwa, z ukończenia przynajmniej  
2 klas, stawia się za warunek. 3

**Jess, Kawecki i Ska**  
Przejazd 42/44

polecają wagonowo i ze składu  
**Cement, Gips, Wapno**

tekturę smołowcową, masę skleijną oraz  
materiały opałowe.



Korzystajcie z okazji!

Nadszedł świeży transport  
wysortowanych pantofli skó-  
rzanych po bardzo niskich  
cenach.

Tylko do 1-go czerwca!  
**J. Förster Łódź, Piotrkowska 45.**

**Zarząd Banku Handlowego w Łodzi.**

na zasadzie §§ 51 i 52 Ustawy Banku zaprasza niniej-  
szem p. p. Akcjonariuszów na

**42-gie Zwyczajne Zebranie Ogólne**

w dn. 13 czerwca r. b. o godz. 5-ej po poł. w gmachu  
Banku Handlowego w Łodzi, przy ul. Spacerowej  
pod Nr. 15, odbyć się mające.

Porządek dzienny:

- 1) Przedstawienie sprawozdania i bilansu za lata  
1914 i 1915 r.
- 2) Wybór członków Rady i kandydatów.
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej do spraw-  
dzenia sprawozdania i bilansu za rok 1916-ty.

Do uczestniczenia w powyższem Zebraniu mają  
prawo akcjonariusze, którzy do d. 6 czerwca r. b. złożą  
swoje akcje w kasach:

Banku Handlowego w Łodzi lub jego Oddziału w War-  
szawie, lub też „Mitt Deutsche Creditbank“ w Berlinie.

Karty weiseia wydawane będą w lokalu Banku  
w Łodzi na trzy dni przed terminem Zebrania.

Złożone akcje będą zwracane po zamknięciu Ze-  
brania, poczynszy od dn. 14 czerwca r. b. 1

Łódź, 16 maja 1916 r.

**Ważne dla gospodyń!**

Mydło 60 kop. za funt hurtem taniej, poleca i dla  
chemicznych pralni, appretur i kooperatyw. Szma-  
lewicz. Południowa Nr. 8, sklep. 814-6

**J**ednokonna lekka rolwaga do sprze-  
dania Długa Nr. 10. 831-8

**K**rawiec damski z powodu kryzy-  
su szyje elegancko kostjomy od  
mk. 10, palta od mk. 8, suknie od  
mk. 2. Również przyjmuje bieliznę  
damską i męską do szycia, Pracow-  
nia E. Rudzkiej, Piotrkowska Nr. 17,  
parter. Nowe żurnale nadeszły. 4

**P**otrzebne zdolne panny i poręcz-  
ne do pracowni sukien Pań.  
ska 13 m. 8. 1

**P**otrzebna służąca umiejąca szyć  
Aleksandrowska 39 m. 14. 1

**P**otrzebna służąca do gospodarstwa  
przy ul. Brzezińskiej Nr. 104 m.  
29. 843-3

**R**ower z wolnym kołem do sprze-  
dania Miłska 24 m. 18. 1

**R**ower w dobrym stanie sprzedam  
ul. Rzeowska Nr. 2 m. 16 front

**R**ower damski w dobrym stanie  
sprzedam zaraz. Ulica Wólczań-  
ska 167 m. 26. 816-3

**W**ielki wybór guzików mod-  
nych ręcznej roboty, białych,  
kolorowych. Churtowo i detalicznie.  
Widzewska 11-13 prawa oficyna 2  
piętro. 739-4

**d**ulny i energiczny ogrodnik rol-  
nik samotylny potrzebny zaraz.  
Oferty pod „Ogrodnik-rolnik“ skła-  
dać w Administracji tego pisma. 2

**Z**aginiony paszport niemiecki, wyda-  
ny w Łodzi na imię Józefa  
Szczyński. 1

**Z**aginiony paszport niemiecki, wyoa-  
ny w Łodzi na imię Leona Jaś-  
niewicza. 1

**Z**aginiony paszport rosyjski, wydany  
ze Zduńskiej Woli gub. Kaliskiej  
na imię Wawrzyńca Jaszczaka. 1

**Z**aginiony paszport rosyjski, wydany  
przez gminę Radków gub. Kielec-  
kiej na imię Marjanny Krzysztofik  
i legitymacja wydana przez miejscow-  
wą policję na otrzymanie bezpłatne-  
go niemieckiego paszportu. Rzete ny  
znalazca zechce zwrócić to do policji  
lub na Cegielniana Nr. 66 m. 13. 1

**Z**aginiony paszport niemiecki, wyda-  
ny w Łodzi, na imię Katarzyny  
Kwiatkowskiej. 1

**Z**aginiony dowód Nr. 113513 Oddziału  
I Łódzkiego Warszawskiego Ak-  
cyjnego Towarzystwa Pożyczkowego  
Zachodnia Nr. 31. 1

**Z**arządzono kwit (list) Łódzkiego  
Towarzystwa Wzajemnego Kre-  
dytu za Nr. 7500a wydany d. 24<sup>o</sup>  
1915 r. na imię Zofji Tonymowicz i  
Emanuela Krauskopfa na sumę r. 2000  
Uprasza się o nieobawianie tako-  
wego, gdyż odpowiednie zastrzeże-  
nia poczyniono. 836-3